

## LEKCJA 100

### **Moja rola w Bożym planie zbawienia jest niezbędna.**

Tak jak Syn Boży dopełnia swego Ojca, tak twoja rola dopełnia plan Ojca. Zbawienie musi położyć kres szalonej wierze w oddzielne myśli i oddzielne ciała, które prowadzą życie z osobna i podążają oddzielnymi drogami. Pełniąc jedną i tę samą funkcję, oddzielne umysły jednoczą się w jednym celu, gdyż każdy z nich jest równie istotny dla nich wszystkich.

Wola Boga jest twoje doskonałe szczęście. Dlaczego wolałbyś sprzeciwiać się Jego Woli? Bóg zachował dla ciebie rolę, jaką masz odegrać w realizowaniu Jego planu; została ci ona dana po to, byś mógł zostać przywrócony do tego, co jest Jego Wolą. Rola ta jest tak istotna dla Jego planu jak dla twojego szczęścia. Twoja radość musi być pełna, aby Jego plan pojęli ci, do których On cię posyła. Ujrzą oni swą funkcję w twym promiennym obliczu oraz usłyszą, jak Bóg ich wzywa w twym radosnym śmiechu.

Zaprawdę, twoja rola w Bożym planie jest niezbędna. Bez twej radości Jego radość jest niepełna. Bez twego uśmiechu świat nie może zostać zbawiony. Gdy jesteś smutny, światłość, którą sam Bóg uczynił narzędziem zbawienia świata, jest przyćmiona i bez blasku, i nikt się nie śmieje, gdyż wszelki śmiech może być tylko echem twojego.

Zaprawdę, twoja rola w Bożym planie jest niezbędna. Jak twoja światłość zwiększa każde światło jaśniejące w Niebie, tak twoja radość na ziemi wzywa wszystkie umysły, by porzuciły swe zmartwienia i zajęły obok ciebie należne im miejsce w Bożym planie.

Posłańcy Boga są radośni, a ich radość uzdrawia rozpacz i smutek. Są dowodem, że Wola Boga jest doskonale szczęście dla wszystkich, którzy uznają dary swego Ojca za własne.

Dziś nie pozwolimy sobie na smutek. W przeciwnym bowiem razie nie uda nam się podjąć roli, która ma zasadnicze znaczenie dla Bożego planu, jak również dla naszego prawdziwego widzenia. Smutek jest oznaką, że chciałbyś odegrać inną rolę niż tę, którą wyznaczył ci Bóg. W ten sposób nie pokażesz światu, jak wielkie jest szczęście, którego On pragnie dla ciebie. A tym samym nie poznasz, że należy ono do ciebie.

Dziś postaramy się zrozumieć, że naszą funkcją tutaj jest radość. Jeżeli jesteś smutny, to nie spełniasz swej roli, a tym samym cały świat wraz z tobą pozbawiony jest radości. Bóg prosi cię, żebyś był szczęśliwy, tak aby świat mógł zobaczyć, jak bardzo kocha On Swego Syna, i że Jego Wola jest, by żaden smutek nie pomniejszył jego radości i żaden lęk nie zakłócił jego spokoju. Dziś jesteś posłańcem Boga. Jego szczęście przynosisz wszystkim, na których spoglądasz, a Jego pokój ofiarowujesz każdemu, kto patrzy na ciebie i kto widzi Jego przesłanie w twym radosnym obliczu.

Przygotujemy się do tego dzisiaj w naszych pięciominutowych okresach praktyki, czując, jak szczęście wzbiera w nas zgodnie z Wolą naszego Ojca i naszą. Zaczynaj ćwiczenia od myśli, którą zawiera dzisiejsza idea. Następnie uświadom sobie, że twoją rolą jest być szczęśliwym. Tylko o to prosi się ciebie i każdego, kto chce zająć swe miejsce wśród posłańców Bożych. Pomyśl o tym, co to znaczy. W istocie myliłeś się wierząc, że jesteś proszony o poświęcenie. Zgodnie

z planem Boga jedynie otrzymujesz, a nigdy nie tracisz nie poświęcasz się ani nie umierasz.

Teraz spróbujmy odnaleźć tę radość, która nam i całemu światu dowodzi, czym jest Wola Boga dla nas. Twoją funkcją jest odnaleźć ją właśnie tutaj, i właśnie teraz. Po to przybyłeś. Obyś osiągnął to dzisiaj! Spójrz w głąb siebie, niewzruszony żadnymi błahymi myślami i niemądrymi celami, które mijasz, wznosząc się, by spotkać Chrystusa w sobie.

On tam będzie. A ty możesz teraz dotrzeć do Niego. Na co wołałbyś spoglądać, jak nie na Tego, który czeka, byś patrzył na Niego. Jakaż błaha myśl mogłaby cię powstrzymać? Jakież niemądry cel może sprawić, że ci się nie uda, skoro wzywa cię sam Bóg?

On tam będzie. Twój udział w Bożym planie jest niezbędnym. Jesteś dziś Jego wysłannikiem. I musisz odnaleźć to, co zgodnie z Jego Wolą masz dawać. Nie zapomnij dzisiejszej idei pomiędzy twymi codziennymi okresami praktyki. To właśnie twoje *Ja* woła dziś do ciebie. I to *Jemu* odpowiadasz za każdym razem, gdy mówisz sobie, że jesteś niezbędnym w Bożym planie zbawienia świata.